

Czy rządy Kopacz przyniosą nam większy pragmatyzm gospodarczy?

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Kiedy ze wszystkich stron na nowy rząd lecą gromy, to znaczy, że może to być rząd nienależący wyraziście do jednej konkretnej „sekty” politycznej. Uważam, że trzeba dać im szansę — niech się wykażą.

Rządy PO kojarzą mi się ze zniszczeniami polskiej gospodarki. Przypomina mi się jednak w tym miejscu niedawna uwaga Janusza Korwina Mikke o PZPR, który stwierdził, że im dłużej rządziła ta szkodliwa partia, tym lepsze generowała rządy.

Z drugiej strony przypomina mi się uwaga Stanisława Cata Mackiewicza o rządach Stanisława Augusta Poniatowskiego, który zdołał przeprowadzić wiele bardzo ważnych zmian dzięki temu, że był maksymalnie oportunistyczny, innymi słowy — dzięki uprawianiu „realnej polityki”. Chodziło tutaj m.in. o utworzenie pierwszego ministerstwa edukacji w Europie — Komisji Edukacji Narodowej, która powstała w oparciu o znacjonalizowany majątek jezuicki. Nie zablokowali go z tym dlatego, że pozwolili się nakraść ludziom wpływowym.

Na wniosek biskupa Młodziejewskiego w 1774 ustanowiono dwie Komisje Rozdawnicze dla Korony i Litwy, które miały zająć się sprzedażą dóbr pojezuickich, którą realizowały w sposób korupcyjny i malwersacyjny. Biskup Massalski, który został pierwszym prezesem KEN, stał się wkrótce „bohaterem” największej afery defraudacyjnej w polskiej edukacji. Powstrzymano to dopiero w 1776, dzięki czemu udało się komisji edukacyjnej uratować część majątku zakonnego na rzecz potrzeb edukacyjnych — w oparciu o które KEN i tak mogła zapisać się jako jeden najpiękniejszych wzlotów Oświecenia. Stanisław Cat Mackiewicz uznał „uwłaszczenie się” sekularyzatorów na pojezuickim majątku w pierwszych latach działalności KEN za koszt niezbędny przedsięwzięcia reformy edukacji: *„Polityka Stanisława Augusta w Komisji Edukacyjnej jest dla niego zupełnie typowa. Dąży on do celu niewątpliwie pięknego, wzniosłego i bardzo mądrego, w taktyce swej wykazuje maksimum oportunizmu. Przede wszystkim **chce, aby mu nie przeszkadzali, i dlatego pierwsze koryta wylewa dla świni, a dopiero drugie przeznaczają dla szkół**”*. Kiedy więc „świnie” się najadły, działalność KEN zdominowali „ekstraprzyzwoici”, jak ujmuje ich Mackiewicz: Joachim Chreptowicz, Andrzej Hieronim Zamoyski, Ignacy Potocki (pierwszy wielki mistrz Wielkiego Wschodu Narodowego Polski), Adam Czartoryski (*„człowiek przede wszystkim pusty, ale umiejący wygłaszać szlachetne frazesy, co w działalności pedagogicznej doskonale robi”*), Michał Poniatowski (brat króla), Stanisław Poniatowski (bratanek króla).

Tak jest — ekstraprzyzwoitymi okazali się członkowie rodziny Poniatowskich: Stanisław August, Stanisław i Michał. W dzisiejszych kategoriach to był nepotyzm. Tyle że ten nepotyzm okazał się dobrym interesem dla kraju.

Czy rząd Ewy Kopacz zrobi coś dobrego dla kraju — nie wiem, ale gorliwość z jaką jest krytykowany przez przedstawicieli poszczególnych, niemal wszystkich sekt politycznych w Polsce — przed zrobieniem czegokolwiek — skłania do tego, by dać mu szansę się wykazać. Z pewnością jednak uważnie będę obserwował jego poczynania w dziedzinie (zwłaszcza) gospodarczej i jeśli nie będzie istotnej zmiany w stosunku do rządów Tuska — poddany zostanie ostrej krytyce.

Pierwszy rząd Tuska kojarzy mi się z Pawlakiem, układającym polską gospodarkę zgodnie z interesami energetycznymi Gazpromu. Drugi rząd Tuska kojarzy mi się z Nowakiem, „ministrem czasu” przynoszącym spustoszenie polskiej kolei — w interesie Deutsch Bahn. Drugi zrekonstruowany rząd Tuska kojarzy mi się z „atlantycką” retoryką wojenną, podżeganiami wojennymi sprzecznymi z polskimi interesami. Tym samym PO-PSL wysypało już trzy „koryta” dla trzech bardzo wpływowych grup interesów w Polsce: rosyjskich, niemieckich i amerykańskich. ^[1] Czy przyjdzie wreszcie czas na nasze interesy?

Nie zgadzam się z opinią, że Kopacz to marionetka Tuska. Nawet jeśli wyrosła przy Tusku, Racjonalista.pl



obecnie ma szansę rozwinąć własne skrzydła. Jeśli zaś szukamy zakulisowych wpływów na premier to większe może mieć nie Tusk, lecz Komorowski. Nad nowym rządem wyraźnie unosi się „duch prezydenta”. Świadczy o tym awans Tomasza Siemoniaka — człowieka Komorowskiego, na wicepremiera. Awans ten można odbierać jako przewartościowanie priorytetów rządu z infrastrukturalnych (poprzednio wicepremierem była Bieńkowska) — na obronne, tyle że wystąpienie premier Kopacz na konferencji prasowej prezentującej nową ekipę świadczy o tym, że kierunek powinien być przeciwny: wyraźny odwrót od retoryki wojennej poprzedniej ekipy.

Ten element wystąpienia Kopacz bez wątpienia mocno zirytował wszystkich „polskich jastrzębiów”, którzy parli do tego, by Polska włączyła się jak najaktywniej w wojnę na Ukrainie. Wystąpienie Kopacz zawierało krytykę polityki zagranicznej poprzedniej ekipy i deklarację niechęci lub co najmniej wstrzemięźliwości w angażowaniu Polski w zagraniczne wojny. Na pytanie o dostarczanie Ukrainie broni Kopacz odparła:

*"Wie Pan, ja jestem kobietą. Ja sobie wyobrażam, co ja bym zrobiła, gdyby na ulicy pokazał się człowiek, który nagle wymachuje ostrym narzędziem, albo trzyma w ręku pistolet. Pierwsza moja myśl: tam za moimi plecami jest mój dom i moje dzieci. Więc wpadam do domu, zamykam drzwi i opiekuję się własnymi dziećmi. Co w takiej sytuacji zrobiłby mężczyzna? Pewnie pomyślałby: Nie mam nawet porządnego kija w ręku, ale ja nie stanę, nie będę się tłukł? Polska powinna zachowywać się jak polska rozsądna kobieta: **nasze bezpieczeństwo, nasz kraj, nasz dom, nasze dzieci są najważniejsze**. Co nie znaczy wcale, że powinniśmy dzisiaj mówić głosem odrębnym od UE. Ja uważam, że nie powinniśmy na wyścigi być czynnym uczestnikiem tego konfliktu. Ale powinniśmy, jeśli tylko zdecyduje ta duża rodzina europejska, że chcemy pomagać Ukrainie. Bez względu na to, czy w tej pomocy, ale razem z innymi krajami europejskimi uczestniczyć."*

Odpowiedź na pytanie o większy udział Polski w koalicji walczącej z Państwem Islamskim: *"Wolałabym zdecydowanie dbać o nasze granice, jeśli miałabym się decydować na to, by narażać naszych obywateli, to wolałabym to robić tam gdzie to sąsiaduje z nami. (...) Terroryzm jest niebezpieczny, brońmy się przed nim, ale pamiętajmy gdzie jest ta koszula bliższa ciału"*.

Jeśli tylko za tymi słowami pójdą czyny, uważam, że będzie to dobra zmiana: Polska bezwzględnie potrzebuje zajęcia się własnym zdemolowanym podwórkiem i rezygnacji ze zbawiania innych. Dość już wycierpieliśmy w imię polityki idealistycznej. Kiedyś próbowaliśmy „wyzwalać” Białoruś spod reżimu Łukaszenki, dziś okazuje się, że „niewyzwolona” Białoruś całkiem sprawnie rozwija się gospodarczo (<http://www.racjonalista.pl/forum.php/s,626399>). Dziś „wyzwalamy” Ukrainę od Rosji pod kulawym pretekstem, że Rosja zechce odebrać Polskę Niemcom i ją zagarnąć tylko dla siebie. Rosja zadowala się całkowicie tym, że płacimy jej trybut w postaci wysokich cen gazu. Jeśli chcemy zrobić coś naprawdę pozytywnego z naszą niezależnością od Rosji — skupmy się na polskiej energetyce i polskim węglu. To tutaj jest droga ku odzyskaniu niepodległości gospodarczej, nie w tym ku czemu prowadzą nas prowokatorzy wojenni.

Prowokacja wojenna to jeden ze sposobów „rozwiązywania” nawarstwionych problemów społeczno-gospodarczych. Obok promocji emigracji. Za granicę wyjechało 2 mln uzdolnionych, młodych i niezadowolonych obywateli kraju. Nieudolne rządy zyskały dzięki temu odprężenie sytuacji społecznej i dodatkowy czas na „harcownictwo gospodarcze”. Prowokacje wojenne to również dobry sposób na rozładowanie napięcia wewnętrznego — kanalizację niezadowolenia społecznego wobec sytuacji wewnętrznej. Nie ulegajmy temu. W tym kontekście nowy rząd daje pozytywne nadzieje. Świadczą o tym zresztą pomruki niezadowolenia ze strony środowisk „jastrzębich”.

RZĄD Ewy Kopacz



ZMIANY W RZĄDZIE



Marek Biernacki



Cezary Grabarczyk

Minister sprawiedliwości



Elżbieta Bieńkowska



Maria Wasiak

Minister infrastruktury i rozwoju



Bartłomiej Sienkiewicz



Teresa Piotrowska

Minister spraw wewnętrznych



Radosław Sikorski



Grzegorz Schetyna

Minister spraw zagranicznych



Rafał Trzaskowski



Andrzej Halicki

Minister administracji i cyfryzacji



Jacek Cichowski

Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

BEZ ZMIAN



Janusz Piechociński

Minister gospodarki



Tomasz Siemoniak

Minister obrony narodowej



Joanna Kluzik-Rostkowska

Minister edukacji narodowej



Bartosz Artukowicz

Minister zdrowia



Mateusz Szczurek

Minister finansów



Włodzimierz Karpiński

Minister skarbu państwa



Władysław Kosiniak-Kamysz

Minister pracy i polityki społecznej



Marek Sawicki

Minister rolnictwa i rozwoju wsi



Andrzej Biernat

Minister sportu i turystyki



Lena Kolarska-Bobińska

Minister nauki i szkolnictwa wyższego



Maciej Grabowski

Minister środowiska



Małgorzata Omilanowska

Minister kultury i dziedzictwa narodowego

Pozytywnie odbieram także powrót Grabarczyka, który w moim przekonaniu był ministrem „rozstrzelanym” przez media, kiedy wszedł w obce interesy. Grabarczyk dążył do zrealizowania bardzo dobrego projektu szybkiej kolei, zaczynając od inwestycji infrastrukturalnych w budowę od podstaw trasy Y dla naprawdę szybkiej kolei. Projekt ten od razu zawiesił jego następca Nowak, który szybką kolej w Polsce sprowadził do pendolinowej groteski. Więcej na ten temat: [Pendolino story](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9083) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9083>).

Istnieją więc poważne przesłanki, że będzie to rząd zmiany w stosunku do Tuska. Ośrodek władzy w PO zdaje się przechodzić do ośrodka prezydenckiego. Większy wpływ w nim może zyskać środowisko pragmatyki gospodarczej, którą dotąd w rządzie reprezentował Piechociński z PSL. Jeśli jednocześnie wyhamowane zostanie wyniszczanie wielkich przedsiębiorstw państwowych, takich jak PKP czy branża górnicza — będzie to krok w pozytywnym kierunku. A komu się pali do wojowania z Rosją, niech zacznie wojować o wzmocnienie polskiej energetyki i lepszą politykę surowcową. Nowemu zaś rządowi dajmy jego 100 dni — później bierzmy się za ewentualną krytykę.

Przypisy:

[1] Tytułem ilustracji tych wpływów: 92% nakładów prasy regionalnej w Polsce jest wydawane przez Niemców.

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), trylogii *Kryminalne dzieje papieżstwa: Tom I* (2011), *Tom II* (2012). Koordynator ceremonii humanistycznych. [Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 20-09-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9737) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9737>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu

i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl